

o. Mateusz Pindelski SP

## Laikat pijarski – drzemiący olbrzym

*Opracowanie konferencji wygłoszonej 6 listopada 2010 r. na II Święcie Laikatu Pijarskiego w Warszawie na Siekierkach.*

Olbrzymem, którego trzeba wreszcie obudzić, nazwał wiernych świeckich Jan Paweł II w kontekście obrad Synodu Biskupów w 1987 roku. Prace tego zgromadzenia Synodu zaowocowały adhortacją apostolską *Christifideles laici* (1988). Określenie użyte przez papieża jest dość oczywiste: kapłani i osoby zakonne razem wzięci stanowią dziesiątą część procenta wszystkich katolików na świecie, ale wywołuje także niepokojące skojarzenia: wojna gigantów była jednym z najgroźniejszych mitów starożytnej Grecji. Niewykluczone, że „budzenie laikatu” kojarzy się w z przyznawaniem jednakowych praw, a co za tym idzie – z przenoszeniem do Kościoła na wielką skalę problemów współczesnych państw demokratycznych. Sformułowanie papieskie jest wezwaniem skierowanym w pierwszym rzędzie do hierarchii kościelnej. Bez wątplenia świeccy, którzy odkrywają właściwe im miejsce i rolę w Kościele, budzą siebie i innych, ale trzeba żeby tym gorliwiej budzenia podjęli się biskupi i kapłani.

Pijarzy zaangażowani w posoborową odnowę Zakonu i starający się stawić czoła przeszkodom w pełnieniu misji ewangelizowania przez edukację, zrozumieli, że również mają za zadanie budzić ponad dziesięcioletnią grupę współpracowników, a także rodziców pijarskich wychowanków czy byłych wychowanków. W ciągu dwudziestu siedmiu lat, które minęły, odkąd o. Generał Angel Ruiz zaproponował stworzenie Kalasantyńskich Wspólnot Kościelnych, Szkoły Pobożne przeszły długą drogę, łącząc doświadczenia zebrane w niektórych Prowincjach z dokumentami opublikowanymi przez Kapituły Generalne i Generałów Zakonu.

Zobaczmy zatem jak przebiega budzenie laikatu pijarskiego w Polsce na tle tego, co dzieje się w Zakonie. Datą, która wyznacza nowy etap tego procesu, a na naszym zegarze – północ, jest rok 1997. Wówczas 44. Kapituła Generalna uchwaliła dokument, który do dziś jest wielką kartą laikatu pijarskiego: *Laikat w Szkołach Pobożnych* (wyd. pol. Kraków 1999 r.). W ówczesnej Prowincji Baskijskiej (dziś Emaus) działały wówczas trzy Bractwa Pijarskie. W Polsce wzrastały znacząco : liczba świeckich współpracowników oraz ich znaczenie w naszych dziełach; w niektórych ośrodkach prowadzona była niebył jeszcze systematyczna formacja kalasantyńska współpracowników świeckich; stopniowo docierały do nas wieści, że gdzieś na świecie świeccy otrzymują charyzmat pijarski, który do tej pory wydawał się zastrzeżony dla zakonników. W myśl dokumentów ten proces – nazywany integracją charyzmatyczną – może przybierać cztery ogólne formy o różnym stopniu intensywności: bycie współpracownikiem pijarskim (Współpraca), coraz bardziej świadome dzielenie z zakonnikami ich misji (Uczestnictwo), przyjęcie charyzmatu pijarskiego (stanie się świeckim pijarem w ścisłym sensie – Integracja charyzmatyczna) i prawne związanie się z Zakonem jako osoba świecka (Integracja charyzmatyczna i prawna). Tak rozumiana integracja nie dokonuje się na gruncie życia zakonnego (bo zakonnicy i świeccy mają odrębne powołania w Kościele), ale w ramach pełnionej misji. Dlatego dziś mówimy, że misję pijarską spełniają „pijarzy – zakonnicy i świeccy”.

Jakoś po pierwszej w nocy (czyli w roku 2001), podtrzymując inicjatywę podjętą w czasie wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa, Prowincja Polska rozpoczęła organizowanie wakacyjnych rekolekcji dla współpracowników świeckich. Obecnie wiemy już, że pomysł zapraszania na sześciodniowe rekolekcje – organizowane w Polsce a z czasem również w Hiszpanii i we Włoszech – naszych współpracowników z różnych placówek (często z rodzinami) doprowadził do

przyspieszenia całego procesu integracji charyzmatycznej w ramach Prowincji. Dzięki osobistym kontaktom zaczęło się tworzyć środowisko świeckich identyfikujących się z misją pijarską. Pojawili się duszpasterze prowadzący w ciągu roku systematyczną formację pijarską dla dorosłych. Po Kapitule Prowincjalnej w 2003 został powołany Sekretariat prowincjalny ds. formacji laikatu (złożony z zakonników i świeckich), który przygotował pierwszy polski program formacji kalasantyńskiej. Ten program, podobnie jak większość działań był w praktyce adresowany do nauczycieli szkół pijarskich, dla których z czasem formacja kalasantyńska stała się częścią obowiązkowej formacji. Na szczęście jednak inni nasi świeccy współpracownicy (w szczególności wychowawcy i wolontariusze świetlic) włączyli się z czasem w formację.

Uczestnicy tego procesu, zakonnicy i świeccy, nie zdawaliśmy sobie chyba sprawy, jak intensywnie działa w nas Pan Bóg, dlatego rok 2007 przyniósł nam spore zaskoczenie. W tym okresie (na zegarze jest już koło drugiej w nocy) w Hiszpanii i w Stanach Zjednoczonych przybyło dziewięć nowych Bractw Pijarskich, w Polsce miało wówczas miejsce Święto Laikatu Pijarskiego. We wspomnieniach z tamtego dnia pozostaje najsilniej radość z bycia razem, z odkrycia, że tyle osób z różnych stron Polski, w różnym wieku i różnej profesji, na wiele sposobów wspierająca dzieła pijarskie, w takim sam sposób przeżywa wspólnotę – rozumie i czuje podobnie. Nie należy jednak zapomnieć, że na tym spotkaniu jako efekt pracy w grupach powstała siedmiopunktowa deklaracja, w której znalazły się i takie słowa: „Realizujemy charyzmat Kalasantyński, pamiętając o naszym powołaniu do życia w rodzinie”. Myślę, że nam, zakonnikom, tamto spotkanie unaocznilo, jak wielkie bogactwo osobistego doświadczenia, także doświadczenia wiary wnoszą do Szkół Pobożnych ludzie świeccy, jak bardzo żyliśmy się oraz to, że są osoby chcą mocniej żyć charyzmatem pijarskim.

Po tamtym spotkaniu czas zaczął biec szybciej, niebo wyraźnie pojaśniało, nadszedł rok 2009 (około czwartej nad ranem), a z nim Kapituła Generalna. Kapituła wybrała nowego Generała, który odczytał wezwanie ojców kapitulnych do bardziej zdecydowanego promowania w Zakonie konkretnej formy życia charyzmatem św. Józefa Kalasancjusza – tak zwanej integracji charyzmatycznej. W tym celu został mianowany Delegat o. Generała i powołany Sekretariat generalny ds. integracji charyzmatycznej. Integracja charyzmatyczna w wąskim sensie charakteryzuje się: współdziałaniem na rzecz misji pijarskiej (co jest możliwe nie tylko dla pracowników naszych dzieł), związaniem się ze świecką wspólnotą pijarską i – po odpowiednim przygotowaniu – zobowiązaniem się do bycia w tej wspólnotcie. Dzięki pracom sekretariatu stało się bowiem jasne, że obecnie w Zakonie jedynie tak zwane Bractwa Pijarskie spełniają warunki przewidziane dla integracji charyzmatycznej (w latach 2009-2010 powstały 4 kolejne w Wenezueli i na Kostaryce, kolejne – w Boliwii i w Brazylii są w fazie formowania się).

Integracja charyzmatyczna we wspólnotach jest znakiem przebudzenia laikatu pijarskiego, bo w ten sposób charyzmat pijarski służy pełnemu włączeniu się w życie Kościoła, które obejmuje liturgię, misję, dawanie świadectwa i życie we wspólnotcie. Dlatego w roku 2009 zamiast Święta Laikatu odbyło się w Warszawie na Bielanach trzydniowe spotkanie węższej grupy świeckich i zakonników, poświęcone temu zagadnieniu. Związek włączenia się („wszczepienia”) w życie Kościoła z charyzmatem pijarskim staje się zrozumiałą, jeżeli przypomniemy sobie, że od dnia naszego chrztu wszyscy zostaliśmy powołani do świętości. Powołanie chrześcijańskie ma swój logiczny układ: słuchanie słowa, nawrócenie/przyjęcie wiary, rozpoczęcie życia sakramentalnego, pełne wejście we wspólnotę, odkrywanie i rozwijanie swojego powołania/wnoszenie w życie wspólnoty posiadanych darów /pełnienie misji, podejmowanie odpowiedzialności za wspólnotę/uczestniczenie w formowaniu nowych członków, przeżywanie późnego wieku i przygotowanie się na śmierć. Osoby ochrzczone w dzieciństwie realizują te etapy w innej kolejności, np.: rozpoczynają życie sakramentalne, a dopiero potem zaczynają bardziej świadomie

przyjmować słowo Boże... Dlatego jako dorośli jesteśmy wezwani, żeby na nowo odkrywać nasze miejsce w Kościele. Są pośród chrześcijan osoby, które na jakiś czas lub w sposób trwały są wezwani do tego, żeby realizować swoje powołanie w życiu świeckim na wzór św. Józefa Kalasancjusza.

Co nas czeka w najbliższej przyszłości? Kongregacja Generalna opublikuje nowe wskazania dla Bractw Pijarskich, na podstawie których powstanie Bractwo Generalne (rodzaj rady zrzeszającej przedstawicieli poszczególnych krajów), a także deklarację wyjaśniającą niektóre pojęcia związane z integracją charyzmatyczną. Co wydarzy się w Polsce, tego jeszcze nie wiemy, ale zdajemy sobie sprawę, my zakonnicy, że Pan Bóg obdarzył nas wielkim darem w postaci zaangażowanych świeckich współpracowników i przyjaciół i domaga się, abyśmy umieli się z nimi podzielić tym, co mamy najcenniejszego – charyzmatem kalasantyńskim.

A + M + P + I